

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 1 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Odnosnie do §. 3. rozporządzeniem ministerium finansów z d. 16. czerwca b. r. (Dziennik ustaw państwa nr. 36) podaje się do powszechnej wiadomości, że na 16.600.000 zł. w obligacyach długu państwa pożyczki z r. 1860 w drodze publicznej subskrypcyi, subskrybowano 5.965.100 zł. Z tego odpada 3.796.600 zł. na sumy, które 500 zł. nie dochodzą lub nie są przez 500 bez reszty podzielne, i obligacyami długu państwa po 100 zł. pokryte być nie mogą. Zmniejszenie więc kwot subskrybowanych zastrzeżone §. 3. wspomnianego rozporządzenia ministerialnego do skutku przyjść nie może.

Z c. k. ministerium finansów.

Wiedeń, 5. lipca 1862.

Mocą prezentacyi W. pani Eweliny Żebrowskiej dziedziczki dóbr Żurawno. Eugeniusz Wędrzychowski słuchacz II. roku prawa uniwersytecie krakowskiej otrzymał stypendyum w rocznej kwocie 210 zł. w. a. z fundacyi Żebrowskiego na rok szkolny 1861/2.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. lipca 1862.

W. Julion Florckiewicz, właściciel dóbr w Młoszowej, ofiarował zbiór minerałów liczący 1044 sztuk gabinetowi naturalnemu techniki krakowskiej.

Ten szacowny i pożyteczny dla ogółu dar podaje się z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 18. czerwca 1862.

## Część nieurzędowa.

I.

Lwów, 7. lipca. Mamy przed oczyma protokół posiedzeń ogólnego zgromadzenia akcjonaryuszów drogi żelaznej galicyjskiej z d. 26. maja bieżącego roku; podajemy z niego te cyfry i szczegóły, które wykażą mogą finansowe położenie przedsiębiorstwa i wpływ jego na ruch handlu kraju naszego.

Na ogólnym tem zgromadzeniu zebrało się 243 akcjonaryuszów reprezentujących 440 głosów. Między głosami temi znajdowało się tylko 153 z Galicyi; byliśmy więc w wielkiej mniejszości, prawie w stosunku jednego do trzech. W spisie imiennym głosujących uderza brak niemal zupełny znacniejszych firm bankowych i handlowych ze Lwowa, Krakowa i Brodów. Trudno pojąć obojętność tę bankierów i kupców naszych dla przedsiębiorstwa, które przedewszystkiem i bezpośrednio tak wielki wpływ na obroty handlowe wywiera. Wszakże wszędzie za granicą znaczniejsze firmy bankowe i handlowe przodkują zwykle przedsiębiorstwom podobnego rodzaju. U nas to tylko taka ospałość, taki narów stapania zawsze po jednym i tym samym gościńcu, a świat cały gorączkowo naprzód postępuje; to co przed pół wiekiem mogło być dobrem, dziś już nie wystarcza.

Kapitał ogólny przedsiębiorstwa drogi żelaznej galicyjskiej, składa się z sum następujących, a mianowicie:

1. Ze sumy 14.624.168 reńskich jako ceny nabycia linii z Krakowa do Debicy przez rząd wybudowanej. Suma ta dotąd nie zapłacono, skarbowi publicznemu w dziesięciu ratach rocznych począwszy od dnia 1. stycznia 1863 roku uiszczoną być winna.

2. Ze sumy 19.170.505 reńskich po dzień ostatni grudnia 1861 roku na budowę drogi od Debicy do Lwowa wyłożonej.

Zaś kosztorys robót na całej długości od Krakowa do Lwowa i we Lwowie samym wykonać się mających wynosi 5.374.900 reńskich. Te więc trzy sumy razem wzięte stanowią cyfrę przeszło 39 milionów reńskich jako kapitał w całym przedsiębiorstwie dotąd już ulokowany lub ulokować się mający. Ze zaś dyrekcya tylko 100.000 akcyi po 200 reńskich w monecie konwencyjnej czyli po 210 reńskich w walucie austriackiej emitowała, i za nie okragła sumę 21 milionów reńskich ściągnęła, przeto nie dostające przeszło 18 milionów reńskich na innej drodze z czasem pokryte być muszą.

Dochód całoroczny wynosił w roku 1861 dwa miliony 736.421 reńskich brutto czyli po strąceniu kosztów zarządu i ruchu 1.455.444 reńskich netto, koszta powołane wynosiły 1.280.977 reńskich a zatem nie spełnia 46% z wpływów ogólnych, co mniej jest jak na innych drogach żelaznych, gdzie koszta zarządu i ruchu zwykle połowę ogólnego wpływu wyczerpują.

Dochód powyższy składał się z wpływu 700.000 reńskich za przewóz osób a z dwóch milionów za transport towarów. Transport więc towarów przyniósł 3/4 części, a przewóz osób tylko jedną czwartą część ogólnego dochodu. Etat urzędników i oficjalistów technicznych i manipulacyjnych tudzież służby ruchu obej-

muje w ogóle 891 osób, dla których osobny fundusz emerytalny ustanowiony został.

Taki jest w ogóle stan finansowy całego przedsiębiorstwa. Wszakże dochód w roku 1861 wykazany nie może być uważany jako dochód normalny, bo w tym roku tylko linia od Krakowa do Przemyśla przez cały ten przeciąg czasu w ruchu utrzymaną była, linia zaś z Przemyśla do Lwowa dopiero w miesiącu listopadzie w ruch puszczona została. Biorąc za podstawę wpływy dotychczasowe spodziewać się można, że czysty roczny dochód całej drogi żelaznej galicyjskiej do 2 1/2 miliona reńskich wynosić będzie. Dochód ten według wszelkiego podobieństwa do prawdy z czasem się powiększy, już w skutek naturalnego wpływu drogi żelaznej na podniesienie produkcji kraju, głównie zaś w skutek spodziewanego przedłużenia drogi galicyjskiej do granicy moldawskiej i połączenia jej z koleją żelazną moldawską, do brzegów morza Czarnego dochodząc mającą; tym bowiem sposobem kolej nasza stanie się ogniwem wielkiej drogi komunikacyjnej, całą środkową Europę, z Hamburga do Galaczu przerywającej, i morze niemieckie z morzem Czarnem łączącej.

## Monarchia Austriacka.

Rzeszów, 3. lipca. (Egzamina. — Sprawa kasy oszczędności.) Niemiecka *Gazeta lwowska* z 7. b. m. zawiera korespondencję z Rzeszowa, która donosi między innymi, że tegoroczna klasyfikacya na tamtejszem gimnazjum wypadła w ogóle niebardzo niepomyślnie, gdyż nierównie więcej uczniów otrzymało drugą i trzecią klasę niż dawniejszemi laty. Tę okoliczność przypisuje korespondent bardzo słusznie zbyt niemu dziś zajmowaniu się młodzieży sprawami politycznymi, co jak już niejeden nauczył doświadczenie, wywiera bardzo szkodliwy wpływ na młodzież szkolną, gdyż odrywa ją zupełnie od nauki, która przecież powinna być głównym i jedynym celem każdego ucznia. Nierównie pomysłniej za to odbywają się tam egzamina dojrzałości pod kierunkiem rady szkolnego pana Linzbauera, gdyż po dzień 3. b. m. nie powiodło się tylko 2 abiturientom złożyć ten egzamin.

Ta sama korespondencya donosi dalej, że już od dłuższego czasu przyzwoliło ministerium na założenie kasy oszczędności w Rzeszowie, a dotychczas jeszcze to nie nastąpiło. Przyczyną tego mają być spory wywołane wyborem siedmiu dyrektorów między członkami prywatnymi a wydziałem miejskim. Rada gminna bowiem subskrybowała na kapitał zakładowy 2000 zł. w. a., a ponieważ z jej grona nie obrano żadnego dyrektora, uważa to za naruszenie swojej godności i swoich interesów. Niewchodzimy w to — powiada korespondent — czy pretensya ta jest słuszna, ale dla dobra ogólnego wypadłoby już raz położyć koniec tej kłótni i zająć się utworzeniem tego zakładu.

Wiedeń, 5. lipca. (Stan zdrowia J. M. Cesarzowej.) Nadeszło tu z Kissingen sprawozdanie lekarskie względem pomysłnych skutków kuracyi, której Cesarzowa Jej Mość używa. Stan zdrowia Najjaśniejszej Pani nie zostawia nic do życzenia; zważywszy tę szczęśliwą okoliczność postanowiono, aby Cesarzowa Jej Mość zaprzestała dalszej kuracyi, i aby się dn. 10. b. m. do Posenhofen udala.

(Narady ministrów. — Wiadomości bieżące.) Korespondent niemieckiej *Gazety lwowskiej* donosi pod dniem 3go b. m., że temi dniami odbędzie się pod prezydencją Na. Pana rada ministerialna, na którą ma być wezwany także hr. Pallfy. — Nowy namiestnik w Wiedniu hrabia Choriński kazał 1go b. m. przedstawić sobie urzędników namiestnictwa, a nazajutrz miał audyencyę u Cesarza. — Jego Excel. hrabia Mensdorff-Pouilly, namiestnik Galicyi, ma 6go b. m. przybyć z Karlsbadu do Wiednia, a potem przedsięwziąć dla wypoczynku podróż do Londynu i Paryża.

(Posiedzenie izby deputowanych z 5. lipca.)

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych odpowiedział Jego Excelencya minister finansów na interpelacyę wniesioną na jednym z ostatnich posiedzeń względem projektowanej budowy portu w Tryeście. Ministerium zajmuje się tą sprawą, ale w tej chwili nie może dać wyjaśnienia, jak dalece co do kwestyi pieniężnej wypadnie mu zadać odpowiedniego konstytucyi przyzwolenia na wykonanie tego projektu.

Izba przystępuje do wyboru ośmiu sekretarzy.

W debacie nad sprawozdaniem wydziału względem „innych wydatków, nienależących do żadnej z istniejących gałęzi administracyjnych“, zabierał najpierwszy głos sprawozdawca *Pummerer*. Wnioski wydziału względem wotowania odnosnych wydatków przyjęte bez debaty.

Dalej przypadł z porządku dziennego raport wydziału o uchwalonych w izbie panów zmianach w projekcie ustawy względem kompetencyi władz do rozstrzygania przekroczeń, przewidzianych powszechną ustawą karną z 27. maja 1852.

W debacie specjalnej brali udział pp. *Waser* jako sprawozdawca, i *Rechbauer*. Wnioski wydziału zostały przyjęte.

Następnie przechodzi izba do debaty nad sprawozdaniem wydziału względem regalu górniczego. Sprawozdawca *Lohninger* proponuje, przyzwolić preliminowaną na to sumę 471.038 zł. Izba przyjmuje ten wniosek bez debaty.

W końcu zdawał sprawę *Waser* o „uchwalonych w izbie panów dodatkach do przyjętego w izbie deputowanych projektu ustawy względem niektórych uzupełnień powszechnej i wojskowej ustawy karnej.“

Wydział radzi odrzucić te wydatki i pozostać przy uchwałach powziętych na dniu 20. maja r. b., na co zgadza się izba bez debaty.

Z tym przedmiotem wyczerpał się już porządek dzienny.

Przed zamknięciem posiedzenia zabierał jeszcze głos hrabia *Khuenburg* jako sprawozdawca wydziału petycyjnego. Wszystkie wnioski tego wydziału zostały przyjęte, poczem izba przystąpiła jeszcze do wyboru jednego sekretarza, gdyż jeden z deputowanych galicyjskich nie przyjął wyboru dla niedostatecznej znajomości języka niemieckiego.

Na tem skończyło się posiedzenie.

(Sprostowanie.) *D. Z.* podaje następujące sprostowanie:

„Jeden z korespondentów *Indep. belge* nastroił tutejszym dziennikom materiały do dalszych dyskusji. Doniósł bowiem z Paryża, że gabinet ces. austriacki dla utrzymania zwierzchnich praw Porty względem Czernogóry oświadczył się gotowym popierać koncesje innego rodzaju, jako to zburzenie twierdzy w Belgradzie, i przyzwolenie na założenie dla Czernogóry portu na morzu adryatyckim.

Jesteśmy w możności zaprzeczyć tym doniesieniom *Independance belge* tak w ogóle, jak i wszystkim ich szczegółom.

Nie tylko gabinet austriacki, ale także Francya, Anglia i Prusy w obec spraw serbskich i praw porty do okupacji w księstwie rzezonem, uznają odnośne postanowienia traktatu paryskiego, i tych na przyszłość trzymać się będą.

Co do Czernogóry, Austria uznaje sprostowanie granicy z 2. lutego 1860 za powszechnem przyzwoleniem z tak wielkim nakładem czasu i kosztów ułożone. Nie ma zresztą przyczyny starać się o założenie portu morskiego dla plemienia, które się ani handlem ani przemysłem nie trudni.

Z tem upadają także rozumowania dzienników na tych fałszywych pogłoskach oparte.“

## Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z dn. 1. lipca.)

W izbie niższej pan Hopwood zapytuje prezydenta, czy rząd ma zamiar obmyśleć jaki krok, aby wojnie domowej w Ameryce koniec położyć. Lord Palmerston odpowiada: Nie potrzebuję zapewne szanownego członka i całą izbę zapewniać, że rząd Królowej Jej Mości głęboko uczuwa nieszczęścia okręgów fabrycznych. Wiadomo nam, że panuje tam niezmierny niedostatek, i że dotknięci nim, znoszą nędzę z godną podziwienia cierpliwością i wytrwałością, przez co rozum ich i roztropność na szerególniejszą zasługują pochwałę. Uznają oni, że ich dola nie jest skutkiem złego prawodawstwa lub jakichś błędów rządu. Widzą, że przyczyną jej są okoliczności, któremi kierować nie możemy, izba zaś powinna ocenić, że rząd królewski wdaniem się w wojnę nie tylko w niczem nie złagodziłby przykrego położenia ludności, lecz by je owszem pogorszył. Nie podlega żadnej wątpliwości, że ze strony rządu Królowej Jej Mości, równie jak Cesarza Francuzów gorliwie chwyciliby się pierwszej sposobności do pośrednictwa, ale w tej chwili, gdy obiedwie strony wrą najzacieklejszym gniewem i najzaciejszą zemstą, wszelkie usiłowania w tym względzie na nic by się nie przydały. Jeżeli kiedykolwiek ze zmianą stanu rzeczy nadarzy się szczęśliwsza sposobność, nie tylko korzystać z niej nie omieszkamy, ale nadto poczytamy to za powinność i szczęście.

## Francya.

**Paryż.** 4. lipca. (Wyprawa meksykańska. — Wiadomości bieżące.) Admiral Jurien de la Graviere udać się ma do Meksyku z końcem lipca zaś jen. Forey przyszedł naczelnym dowódcą wojska ekspedycyjnego w końcu miesiąca sierpnia. Oficer ordonansowy cesarski udaje się niebawem do Guadelupy dla urządzenia obozów, w których wojska przyzwyczajając się mają do klimatu meksykańskiego. Co do generała Lorencez spodziewają się, że mając otwartą komunikację z Veracruz, odbierać będzie mógł prowianty żywności, które mu rząd z Francji posłał, lub w Nowym Jorku zakupywać kaze. Nowin w zagranicznych dziennikach podawanych, o krytycznym i rozpaczliwym położeniu korpusu ekspedycyjnego, nie wpuszczono do Francji. Żaden dziennik francuzki o nich nie mówi, nawet telegramy, które je donosiły, przejęte zostały.

Królowa neapolitańska przejeżdżała przez Marsylię i Strasburg udając się do Niemiec dla odwiedzenia siostry swej, Cesarzowej austriackiej. Królowa chciała udać się do Niemiec przez Szwajcaryę dla spotkania się w Genewie lub w Lucernie z hrabią Chambord, lecz projekt ten nie przyszedł do skutku z powodu zarzutów niektórych mocarstw.

Ślub Króla portugalskiego z księżną Maryą sabaudzką będzie miał miejsce w końcu września w Turynie. Myśl ślubu tego łączą-

cego dwory paryzki i turyński z lizbońskim, podać miał Cesarz Napoleon, i myśl ta przyjęta została w Turynie pomimo opozycji Anglii i Hiszpanii. Zdaje się wszelako iż opozycje te silne nie były, bo małżeństwa książąt panujących nie mają dziś tego znaczenia co w dawniejszych czasach.

## Włochy.

(Czynności sejmu turyńskiego. — Organizacja biur werbowniczych. — Garibaldi w Sycylii.) Na posiedzeniu turyńskiej izby deputowanych z dn. 30. czerwca rozpoczęto rozprawę nad projektem do prawa o przeszkodzeniu i ukaraniu dezercyi wojskowych. Według wniosku komisji osoby czynne dopomagające dezercyi, mają być sądzone przez sądy wojskowe. Bixio wskazał na konieczność chwyecenia się środków wyjątkowych, rozstrzelań masowych; Brofferio zaś mówił przeciwko wszelkiemu odstąpieniu od praw zwyczajnych.

*Trieste Ztg.* pisze co następuje w biurach werbunkowych w Medyolanie. Każde biuro takowe składa się z naczelnika i dwóch asesorów i ekonoma. Dyrektor kieruje wszystkim, czuwa nad rejestrami, ściągą składki, wskazuje zawerbowanym miejsce pobytu i podpisuje asygnacje na mundury i broń, które na rzecz komitetu rewolucyjnego wydają. Oficerowie trudnią się werbunkiem, odbierają przysięgę, od zawerbowanych, dzielą ich na różne oddziały, które schodzą się czasami dla zorganizowania i musztry, i wydają palety na żywność. Sekretarz prowadzi korespondencję jednego biura z drugim, kontrasygnuje dyspozycje dyrektora i pomaga temuz we wszystkim. Ekonom wreszcie prowadzi sprawy pieniądze, wypłaca zawerbowanym pieniądze na rękę, prowadzi rejestr, wyjąwszy spis imienny zawerbowanych, który sam sekretarz w wielkiej tajemnicy utrzymuje. Według pewnych doniesień miano tym sposobem zawerbować w Lombardyi 3000 młodzieży, gotowej do pospieszenia na każde zawołanie. Mazzini zajmuje się gorliwie temi werbunkami, i i przesłają co tydzień szczegółowe o nich raporta.

Garibaldi wyjechał niespodzianie do Sycylii w nocy z 26. na 27. czerwca; zabrał ze sobą swych synów i kilku najzaufańszych swych zwolenników, jak Basso, Missori, Nullo, Chiessi, Mignona i innych. Pułkownik Corte, szef sztabu Garibaldeggo w Medyolanie bawiący, telegrafem do Palermo powołany został. Z Paryża zaś donoszą, że Garibaldi nie we Francji zamieszkał do Turynu udać się mają, dziennik zaś *l'Italie* twierdzi, iż wkrótce ważnych wypadków spodziewać się można.“

(Polityka rosyjska względem Włoch.) *Donau Ztg.* w numerze 163 pisze o wiadomości, iż Rosya postanowiła uznać Królestwo włoskie, iż krok ten z wielu stron żywo popierano, z innych zaś stron gorliwie odradzany był. Głosy na uwagę zasługujące upatrywały w kroku tym nie tylko niebezpieczną w zasadzie sankcję polityki zaczepnej, wszelkie pojęcie prawa międzynarodowego podkopującej, ale nadto jako krok niewłaściwy ze względu na interesa Rosyi; z tych więc powodów powątpiewano o tem, ażeby Rosya krok ten uczynić miała. Dotąd wprawdzie ambasada rosyjska w Wiedniu nie odebrała zawiadomienia o uznaniu, ani też poseł rosyjski przy Królu Franciszku II. odwołany nie został; zdaje się wszelako, iż uznanie jest rzeczą niezawodnie postanowioną, i postanowienie to wkrótce zapewne wykonane będzie.

Zdaje się, iż Rosya do kroku tego spowodowana była nie tyle względami wielkiej politycznej doniosłości, ile raczej uwagami podrzędnej natury. Nie można nie widzieć przy dokładnem zglebieniu wszystkich stosunków, iż korzyści, jakieby z aktu uznania na Rosyę spłynąć mogły, oparte są na przypuszczeniach mylnych; zdaje się zaś, że mężowie stanu rosyjscy przeoczyli wielkie i ciągłe trudności, jakie uznanie Królestwa włoskiego dla Rosyi wywoła. Gabinet petersburgski rzeka się w skutek tego kroku dawnej tradycjonalnej polityki rosyjskiej, wstępować zaś na drogi, o których rzecz bardzo jest wątpliwa, czyli tak jak owe dawne drogi prowadzą do pomyślności kraju, do zachowania równowagi europejskiej i do ustalenia prawa międzynarodowego. Prejudykat krokiem tym stworzony może kiedyś oddziaływać szkodliwie na Rosyę samą. Wartość usług wzajemnych, jakich Rosya spodziewać się może, trudna jest do obliczenia, a wartość tę względy innego rodzaju aż nadto osłabiają. Ani więc w politycznem położeniu Włoch ani w ogólnych stosunkach europejskich trudno dopatrzeć się motywów postanowienia gabinetu petersburgskiego usprawiedliwić mogących.

Rosya więcej niż inne państwa europejskie wyraźny ma interes w utrzymaniu traktatów z roku 1815. Ona z nich najwięcej skorzystała. Na mocy tych traktatów posiada Polskę i Finlandyę. Rosya więc najmniej sprzeciwiać się powinna dalszemu osłabieniu i waleniu tych traktatów, za które jej odpowiednie wynagrodzenie dane nie będzie i dane być nie może.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa.** 4. lipca. (Doniesienia z Warszawy.) *Dziennik powszechny* donosi: Wczoraj o godzinie 11tej zrana po przyjęciu przedstawiających się władz wojskowych Jego ces. Wysokość Wielki książę Konstanty, namiestnik Jego ces. król. Mości w Królestwie Polskiem raczył przyjmować w wielkiej sali pałacu Łazienkowskiego naczelnika rządu cywilnego, wyższe duchowieństwo wszelkich wyznań, radę stanu, radę administracyjną, wyższych urzędników komisji rządowych, tudzież radę miejską warszawską. Następnie Jego ces. Wysokość udał się do Soboru św. Trojcy, gdzie odbyło się nabożeństwo, po którym przybył do kościoła ar-

chikatedralnego i metropolitalnego św. Jana. U podwoi tej świątyni najprzewielebniejszy Arcybiskup Metropolita warszawski oczekiwał in pontificalibus na Jego ces. Wysokość na czele duchowieństwa świeckiego, tudzież zakonnego. W kościele licznie zebrani byli urzędnicy wszelkich władz i mieszkańcy Warszawy. Po podaniu święconej wody, Arcypasterz przemówił do Jego ces. Wysokości w następujących wyrazach:

„Szczęśliwy jestem, że w imieniu duchowieństwa mogę powitać Waszą ces. Wysokość i złożyć Mu nasze życzenia.

Pełni otuchy w rozpoczynając się dla nas pod zarząd Waszej ces. Wysokości przyszłość, polecamy z ufnością dostojnej Jego Miłosći, co mamy najdroższego na tej ziemi.

Niech Pan miłosierny błogosławi raczy pracom Waszej ces. Wysokości; naszym zaś obowiązkiem będzie wspierać Go przed tronem Najwyższego gorącymi modłami naszymi.“

Po przeprowadzeniu Jego ces. Wysokości przez Arcypasterza wraz z duchowieństwem przez kościół do ołtarza, odbyło się stosowne nabożeństwo, po którym znowu wśród zaintonowanych przez duchowieństwo śpiewów Jego ces. Wysokość w tymże samym porządku do wielkich drzwi kościoła odprowadzony został. Wszędzie lud licznie zgromadzony przyjmował Jego ces. Wysokość oznakami przywiązania i okrzykami radości.

Dziś o godzinie 12tej rano odbyło się w kościele metropolitalnym św. Jana nabożeństwo dziękczynne z powodu szczęśliwego ucalenia od zbrodniczego zamachu życia Jego ces. Wysokości Wielkiego księcia Konstantego, namiestnika Jego ces. król. Mości w Królestwie. Nabożeństwo to odbyło się w obecności naczelnika rządu cywilnego, rady stanu, rady administracyjnej, władz wszelkich, oraz obywateli.

Po odspiewaniu *Te Deum* najprzewielebniejszy Arcybiskup Metropolita warszawski u stopni odczytał przemowę, którą podamy w następującym numerze.

## Rosya.

W twierdzy Weden wydarzyły się nowe trzęsienia ziemi i to o wiele silniejsze niż dawniejsze w d. 2.—3. (14.—15.) maja. Dn. 13. (15) czerwca o godzinie 11. wieczorem trwało trzęsienie ziemi 30 minut, i było tak gwałtowne, że trzy domy drewniane zapadły się, i troje ludzi życie straciło. Szarańcza pokazuje się znowu w prowincjach południowych; w gubernii tauryckiej pożarła już zasiewy i zboże; na polach i łąkach nie widać ani śladu zieloności. W niektórych okolicach państwa uważają się na brak odbytu na zboże, którego tak wielkie mają zapasy, że tu i ówdzie pół wie chcą uprawiać; to zapowiadać się zdaje, że dystrykta, które szarańcza nawiedziła, nie zostaną bez pomocy i wsparcia. W Odessie wszystkie szpiczlerze przepelnione, a odbył stosunkowo prawie zaden. — Założony niedawno czwarty dziennik w Kiachcie pod tytułem „Gazeta miejscowa“ donosi, że ruch karawanowy z Kiachty w głąb Chin, ożywił się znacznie. Dnia 31. marca kupcy Szabaszników, Luszników, Ossotin i t. d. wystali do Tientsinu i Hongkongu łowary za 258.960 r. s. Między innymi towarami posłano także próbki wełny z Merynosów. Na projekt, aby agencya poboru akcyzy od wódki wzięta na siebie budowę 3800 wiorst (543 mil) kolei żelaznej, przyzwolił Cesarz z tym dodatkiem, aby rząd nie był obowiązany do żadnych gwarancji lub pożyczek, i aby przestrzedz kolei szła z Moskwy na Kaługę i Orel do Kurska, a zład na Kijów do Odessy, jako też z Charkowa do Rostowa z liniami pobocznymi.

## Tureya.

(Wiadomości z Serbii i Bosnii.) Do *Sajto* donoszą z Belgradu pod dnem 30. czerwca, że dnem wprzód Lesjanin Mилоje, szef ministryum spraw zagranicznych, udał się do Paryża; zamiary jego podróży niewiadome.

*Wanderer* donosi, że w całej Bosnii robią wielkie przygotowania, aby, jak tam mówią, pospieszyć na pomoc Turkom w Serbii zagrożonym. Turcy mieszkający z tamtej strony Driny w pobliżu twierdzy Sokol otrzymali rozkaz być w pogotowiu na pierwszy strzał karabinowy z twierdzy. Twierdzę Smederewo (w Serbii) wzmacniono, w amunicję i w prowiant zaopatrzono.

Do *Tem. Ztg.* donoszą z Bazias pod dnem 1go b. m., że w Bosnii tworzą się istotnie bandy Guerylasów, które stawiają przeszkody wojsku tureckiemu, i mają podobno zamiar połączyć się z wojskiem serbskiem, gdy przyjdzie do kroków nieprzyjacielskich między Turcyą a Serbią. Ludność Bosnii przygotowana do powstania; przemysłnictwo broni trwa ciągle.

## Kronika.

Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się jutro w sali strzeleckiej. Porządek dzienny jest następujący:

1. Ostatnie odczytanie regulaminu asygnat; 2. ogłoszenie wyboru zastępców do rady administracyjnej fundacji hr. Skarbka; 3. wybór komisji do nadzoru prac archiwalnych; 4. sprawunek foteli dla sali radnej; 5. datek do kosztów restauracji statuy św. Jana z Dubli; 6. zmiana poboru podatku od mieszkań; 7. o stowarzyszeniach rekodzielnich; 8. odstąpienie kawałka gruntu z drogi zżywającego panu Onyszkiewicz; 9. Umundorowanie pompierów; 10. zwrot kanczy służbowej dla byłego kasyera Tampelskiego.

(Widoki tegorocznych plonów w Galicyi wschodniej.) Z tarnopolskiego i części zloczowskiego z nad brzegów Peltwi i Bugu donosi „Czasowi“ kores-

pondent z Grzymałowa, z początku wiosny wegetacya była tam nadzwyczaj bujna, tak iż 15 maja żyta zaczęły się wysypywać; lecz ta wczesna wegetacya jest właśnie powodem, iż grady spadły u nas pierwszych dni to jest między 1 a 11 maja, tudzież zimna równoczesne, zhożom tak ozimnie jak też i jęczmionom zadały wielką klęskę, która dopiero najwidoczniej uwydatni się w omlocie. W ogóle pszenice dobre, żyta średnie, bo nierówne i rzadkie, jęczmiona w zloczowskiem lepsze, na Podolu chybiły, za co odwrotnie nasze owsy lepsze od zloczowskich. O hreczce i kartoflach niewiele jeszcze da się powiedzieć, można jednak wnioskować, iż mogą być dobre, chociaż na wielu targach kraski kartoflane i nie silne i małe. Cała rzecz rozbija się o omloty; ja myślę, iż w porównaniu do roku przeszłego więcej mieć będziemy słomy, ale mniej ziarna. Gdy przez płytkie zamarznienie ziemi i mnóstwo gaszenie mocno ucierpiły, a owoc mało.

(W Karlsbadzie) uważają się na niepogodę, jednakowoż w terażniejszej porze kąpielowej bawi tam o 697 rodzin, a 848 osób więcej niż zeszłego roku. W spisie gości wydającym 25. czerwca wyliczono 3800 rodzin, które składają się z 5391 osób.

(Przedstawienia czeskie w Wiedniu.) W Teatrze na Joz. faszadzie w Wiedniu dano znowu przedstawienie czeskie. Rozpoczęła je uwertura z narodowych pieśni słowiańskich, przyjęta z wdzięcznym zapalem. Następnie grano: „Slepy mladenec“ — przez K. Tyla na benefit artysty dramatycznego pana Grau, który grał wyborbie rycerza Zdarskiego.

(Transport wołów do Paryża.) Rzeźnicy paryzcy sprowadzają teraz wiele wołów z Wiednia a nawet z Pesztu. Transport jednego wołu z Wiednia kosztuje 63 a z Pesztu 73 franków.

(Uwieńczenie cnotliwych dziewcząt.) W wiosce Nanterre pod Paryżem zachował się zwyczaj uwieczniania dziewcząt pocięciem się prowadzących. Zwyczaj ten uogólnia się dziś po wszystkich wioskach wokolicy. Co rok dziewczęta najlepiej się prowadząca a wybrana przez plebana i wójta jest prowadzona w uroczystym orszaku do wójtowni, mając w tyle siebie „messiers“ czyli pomocników stróżów wiejskich (garde champetre). Po krótkiej przemowie, wójt daje dziewczęciu łańcuszek złoty, pierścionek, kilkasiet franków i wieniec. Orszak odprowadza dziewczę do domu a potem daje dla niej zabawę. Wczorajsza dziewczęta wsi Nanterre, mająca lat 18, utrzymuje matkę i kilkoro rodzeństwa.

(Czynności sądów cywilnych we Francyi.) Monitor podał obszernie sprawozdanie ministra sprawiedliwości względem czynności sądów cywilnych we Francyi podczas dziesięciu lat ostatnich. Jestto niejako dodatek do ogłoszonego niedawno sprawozdania sądów kryminalnych. Rozdział o rozwodzie małżeńskim, a w szczególności o wyłączeniu jednej strony od stołu i łoża, zajmuje czytelnika w smutny sposób. Widać z tych wykazów że rozwody zdarzają się najczęściej u małżeństw, które już 10 lat ze sobą przeżyły. Na 1000 małżeństw żądających rozwodu przypada tylko 10 takich, które przed rokiem zawarte zostały. 240 takich, które od roku do pięciu lat, 250, które od pięciu do dziesięciu, 330, które od dziesięciu do dwudziestu, a 170, które więcej jak dwadzieścia lat ze sobą przeżyły. Najczęściej żądają rozwodu klasy robotników, a z tych płec żeńska.

## Wiadomości handlowe.

**Andrychów, 1. lipca.** Od 1. do 16. czerwca b. r. sprzedawano na naszych targach w przecięciu mecz pszenicy p 4zł. 85c.; żyta 3zł. 60c.; jęczmienia 2zł. 50c.; owsa 1zł. 40c.; kartofli 1zł. 30c. Cetrnar siana po 95c. Za sąg drzewa twardego płacono 4zł. 50c., miękkiego 3zł. 25c. Funta mięsa wołowego kosztował 18c. w. a. Hreczki, kukurudzy, wełny, nasienia konieca i okowity nie było w handlu.

## Ostatnie wiadomości.

**Wiedeń.** Izba deputowanych rady państwa wotowała na ostatniem posiedzeniu z 5. b. m. resztę pozycyi ministryum marynarki i rubryki innych wydatków, nienależących do żadnej z istniejących gałęzi administracyjnych. Szczegółowe sprawozdanie z tego posiedzenia podajemy na właściwem miejscu. Co do dalszych czynności rady państwa donosi teraz *Presse*, że obrady nad budżetem z r. 1862 potrwać zapewne jeszcze do końca b. m., poczem nie będzie już izbie — jak pierwotnie zamierzono — przedłożony zaraz budżet na r. 1863, lecz ma nastąpić odroczenie rady państwa aż do września, a dopiero po nowem zebraniu się przystąpi izba do obrad nad tym budżetem. Zwołanie zaś sejmów krajowych ma na wszelki sposób nastąpić z początkiem listopada.

Sekcyja trzecia miała już zupełnie ukończyć sprawę bankową, i profesor Herbst wyrabia już sprawozdanie, które ma być przedłożone wydziałowi finansowemu.

W właściwej rubryce podajemy dziś ważne sprostowanie ministryalnej *Donau Ztg.* co do polityki rządu austriackiego w sprawie orientalnej. Pokazuje się z niego, że nie tylko gabinet austriacki, ale także Francya, Anglia i Prusy postanowiły trzymać się w tej sprawie ściśle postanowień traktatu wiedeńskiego.

**Warszawa.** Z Królestwa Polskiego nie mamy dziś żadnych wiadomości bliższych co do sprawy zamachu na W. Księcia. Dzienniki warszawskie z 4. lipca przyniosły tylko urzędowe sprawozdanie o recepcyi władz i duchowieństwa u W. Księcia, i przemowę Metropolity warszawskiego w kościele katedralnym, którą podamy w całości w jutrzejszym numerze.

**Turyń.** Korespondencye włoskie do dzienników niemieckich utrzymują, że podróż Garibaldegdo do Sycylii miała nastąpić za porozumieniem się z ministrami; opowiadają nawet, że Garibaldi miał pierwotnie zamiar objechać Lombardję, ale odradził mu to Ratazzi ze względu na groźną postawę Austrii, a natomiast zalecił udać się z księciem Humbertem do Sycylii dla organizowania towarzystw

strzeleckich na wyspie. Tej powieści jednak zaprzecza turyńska Opiniione, ale donosi oraz, że ta podróż byłego dyktatora ma mieć na celu przygotowanie nowej ekspedycji morskiej, jak slychac, do Montenegro, i ze w tym zamiarze nietylko odbywaja sie juz werbunki, ale slychac nawet o liwerunkach, zakupywaniu broni i mundurów i t. p.

Rzym. O francuskich projektach pojednawczych w Rzymie obiegaja znou rozmaite wieści. Wszystkie jednak zgadzaja sie w tem, że Ojcu św. ofiarowano za uznanie status quo rentę 3,000,000 franków, przyjęcie części długu rzymskiego, gwarancję reszty państw papieskich, utrzymanie załogi francuskiej w Rzymie tak długo, jak się Papielowi podoba, i nakoniec zobowiązanie się Piemontu, że ani sam nie przedsięwzięnie ani też dopuści żadnego zamachu nieprzyjacielskiego przeciw Papielowi. Kurya rzymska jednak odrzuciła wszystkie te projekta, a Cesarz Napoleon miał oświadczyć rządowi piemonckiemu, że to był ostatni krok z jego strony, i że więcej nie może już nic uczynić. He w tem prawdy, trudno osądzić; ale stosownym komentarzem do tego zdaje się być ostatnia przemowa Garibaldegdo do ludu w Palermie, w której były dyktator wyrażał się bardzo cierpko o Francuji i radził Włochom uwolnić się od jej opieki.

Belgrad. W sprawie serbskiej donoszą dzienniki francuskie, że Porta obstaje przy swoim prawie okupacyi, ale skłania się podać Serbii dostateczne gwarancje przeciw ponowieniu się podobnych wypadków, i że komisya głównych mocarstw ułoży te nowe stylulacye.

Kopenhaga. Dziennik duński Dagbladet przywiązuje do zapowiedzianych odwiedzin Króla szwedzkiego w Danii znaczenie polityczne, a mianowicie przepowiada rząd przymierze mocarstw skandynawskich dla oparcia się rozszczeniom Niemczy względem Szlezwiuku.

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 5. i 6. lipca 1862.

Table with 6 columns: Pora, Barometr (w mierze parn. sprowadzony do 8 Barometru), Stopień ciepła według Reauma, Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz. and a summary row for 'Ilość deszczu 1.64'''.

TEATR.

Dzisiaj w teatrze niemieckim: „Alessandro Stradella“, opera w 3 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 7. lipca.

Table of exchange rates for various currencies and goods. Columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł., Galicyjskie obligacye indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa, Akcyje gal. kol. żelaz Karola Ludwika. Sub-columns for gotówka (zł., c.) and towarem (zł., c.).

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wozkali.

Dnia 7 lipca

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 82 25. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 85; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 812; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216. —; nizszo-aust. towarzystwa eskontowego —. Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 128. —. Medyolan za 100 zł waluty austrjack. —. Paryż za 100 fr —. Kurs złota. Dukaty ces. mennice 6.12 dukaty ces. pełnej wagi —. korony —. półkorony —. Srebro 125.75

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Kęszycki Józef, z Dzwiniazki. — Zawadzki Franciszek z Podola. Hotel europejski: Wisniewski J., z Ciemierzyniec. — Malczewski K., z Skwarczowoy. — Pragłowski A., z Komorowiec. — Jendrzejewicz M., z Zniatyna. Hotel angielski: Gottlieb A., z Łowczy. — Skawiński W., z Rosyji. Hotel Langa: Truchtenberg J., z Tarnopola. — Schröder H. dr. med., z Zytomierza. Zajazd Kuhna: Winogrodzki A., z Hłoboczka malego. — Gorski J., z Koropusza. — Bystrzanowski L., z Makuniowa. Zajazd Krynickiego: Korczak Korytyński T., z Zalesia. Do domu nr. 91 3/4: Kraukowski L. c. k. kapitan, z Strzja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lipca.

PP. Hr. Dzieduszycki W., do Pieniak. — Falkowski M., do Głuchowa. Bittner W., do Sambora. — Kadłubicki J., do Tetezczyc. — Br. Kapry M., na Bukowinę. — Hr. Kimerowski W., do Bilinki. — Cibiński F., na Podole.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lipca.

Table of Vienna stock exchange rates. Columns: Obl. ind., Obl. par. (0-5 proc.), Obl. par. (100 wt.), Banko Tem., Krowacy i Sławonii, Galicyi, Siedmiogr. i Bukow., Lem. wen. poz. z r. 1850, Dług Tyrolu, Dług Salzburga, Dług krainy, 2. Stan oblig. domestykalm., 3. Akcyje, Banku nar., Inst. kred. dla handlu, Niż. austr. tow. eskont., Póln. kol. po 1000 zł. m. k., Tow. kolei żel państwa, kol. Ces. Elżbiety, Półud.-i półn.-niem. kolei, kam. po 200 zł. m. k., kolei Cisy, po 140 zł. (70%) wpłaty, Półud. kolei państw., weni. i central.-włoskiej, kolei żel. po 200 zł. w. a., czyli 500 fr. z wpłaty, kol. Frenzb. Tyrn. l. emis., man. konw., kol. Frenzb. Tyrn. l. emis., po 200 zł. m. k., dtto. II. emis. po 200 zł. m. k., kolei Bustehradzka, 500 zł. m. k.

Table of various exchange rates and interest rates. Columns: Kolej Ansig.-Ciepl., Kol. Bern. Roos., dtto. z pierwazestwem, Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór., Austr. towarz. żegl. par., Lloyd w Tryecie, Mostulafic. w Peszcie, Tow. mlyna par. w Wied., Powsz. austr. Tow. gaz., 4. Listy zastawne, Banku narodowego, w mon. kon., Banku narodowego, w wal. austr., Gal. Tow. kred., 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa, Kolej Elżbiety, Tow. austr. kol. państwa, Kol. Lomb. wen., Kol. Gloggn., Tow. żegl. par. na Dun., za 100 zł. m. k., Lloyd za 100 zł., 6. Losy, Inst. kred. dla handlu, Kurs wiedeński, Wexle, Amsterdam, Augsburg, Berlin, Wrocław, Frankfurt, Genua, Hamburg, Lipsk, Liwnna, Londyn, Lugdan, Medyolan, Maraylia, Paryż, Praga, Tryest, Weneecya, Bukareszt, Konstantynopol, Kurs złota, Dukaty ces., Korona, 20 frankówka, Rosyjski impery., Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.